

**Recenzja**  
**rozprawy doktorskiej mgr Zbigniewa Mierzejewskiego**  
**pt. „Zasada instancyjności postępowania karnego”**

1. Przedmiotem recenzowanej rozprawy jest zasada instancyjności jako postulowana zasada postępowania karnego. W tradycyjnym i przyjętym powszechnie ujęciu instancyjność postępowania karnego zaliczana jest do cech związanych z zasadą kontroli. W tym rozumieniu zasada kontroli w ujęciu stricte procesowym mieści w sobie reguły instancyjności postępowania, ujęte w obowiązujące normy procesowe, obok elementów pozaprocessowych, jak kontrola społeczna sprawowana m.in. przez udział czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości (np. ławników), czy przez rolę publiczności rozprawy. Wśród aktualnych podręczników do nauki procesu karnego na istnienie zasady instancyjności wskazuje się bodaj tylko w jednym (*Proces karny*, red. J. Skorupka), zaś pozostali autorzy, m.in. M. Cieślak, S. Waltoś i P. Hofmański, J. Tylman i T. Grzegorzczak, P. Wiliński wyróżniają szerszą od niej zasadę kontroli. Część autorów nie wskazuje nawet istnienia zasady kontroli (H. Paluszkiewicz i K. Dudka). Spotkać można także określenie zasady instancyjności jako zasady kontroli instancyjnej (D. Świecki, *Meritum*, s.172). Z całą pewnością sama instancyjność jest jednak jedną z podstawowych cech każdego układu procesowego, ma więc dla niego znaczenie kluczowe. Tym samym zagadnienie związane z pojmowaniem tej instancyjności jako instytucji procesowej jest dla nauki procesu doniosłe. Skoro zaś brak dotąd monograficznego opracowania poświęconego wyróżnieniu instancyjności jako zasady procesu karnego, to z pewnością wybór tematu uznać należy za trafny i doniosły zarówno teoretycznie, jak też ze względu na konsekwencje w zakresie wykładni przepisów również praktycznie.

2. Podstawowym założeniem i jednocześnie celem pracy jest wykazanie, że „zasada instancyjności postępowania karnego stanowi zasadę procesową zaliczaną do naczelných zasad procesu karnego.” W pracy przyjęto założenie zakotwiczenia tej zasady w koncepcji zasad prawa i zasad procesowych jako konstrukcji teoretycznych przyjmowanych w nauce teorii prawa i nauce procesu karnego. Doktorant formułuje nadto pomocnicze cele badawcze,

jak chęć badania jaki model kontroli odwoławczej zapewnia w sposób najbardziej efektywny realizację zasady instancyjności oraz oceny stopnia uwzględnienia przez sądy krajowe interpretacji zakresu obowiązywania zasady instancyjności postępowania karnego, wynikającej z orzecznictwa organów międzynarodowych (oznaczone jako tezy badawcze, lecz sformułowane w postaci celów badawczych). Podobnie dotyczy to podjęcia się formułowania ogólnych wniosków wynikających z badań porównawczych i orzecznictwa ETPC. Wśród celów znalazło się także poddanie analizie orzecznictwa TK w zakresie zakresu obowiązywania zasady instancyjności, zwłaszcza co do zakresu jej obowiązywania. W części wstępnej rozprawy doktorant przedstawia podstawowe założenia, z których odczytać można szereg dalszych celów pomocniczych, niekiedy nadal błędnie oznaczanych jako tezy badawcze albo ujętych w sposób opisowy. Choć więc w tym zakresie brak spójności uznać można, że cel rozprawy i zakres badań zostały oznaczone w sposób pozwalający na określenie prawdziwego i planowanego zakresu pracy.

Rozprawa poświęcona jest instytucji z zakresu polskiego procesu karnego i jemu poświęcona jest zasadnicza część pracy, w której przyjęto klasyczną metodę dogmatyczną opartą na wykładni obowiązujących przepisów, wykorzystując także dorobek nauki prawa oraz orzecznictwo sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego. Istotne fragmenty poświęcono jednak także badaniom porównawczym systemów francuskiego, niemieckiego i włoskiego korzystając przy tym w istocie z metody prawno-porównawczej w ograniczonym zakresie, albowiem zasadnicza większość wykorzystanych źródeł to opracowania polskie relacjonujące instytucje innych systemów. Dostrzegalna jest część rozprawy, w której w sposób udany posłużono się metodą historycznoprawną, relacjonując ewolucję instancyjności postępowania sądowego. Zapewne uznać można, że w pracy brak badań empirycznych, nie tyle może nad samą zasadą, co zakresem jej realizacji w praktyce sądowej. Mogłyby one niewątpliwie wzbogacić rozprawę o wartościowe uwagi i wnioski.

Lektura rozprawy pozwala uznać, że jej zasadniczym tematem jest instancyjność postępowania karnego uznana przez doktoranta za zasadę procesową. Przedmiotem analizy zawartej w pracy jest bowiem pojęcie, istota i znaczenie instancyjności jako cechy procesu sądowego, oraz jej emanacji w postaci apelacji oraz zażalenia.

**3.** Praca składa się z 8 rozdziałów, przed którymi zawarto dość obszerny wstęp, oraz które zamknięto podsumowaniem, bibliografią i wykazem orzeczeń. Pozytywnie ocenić należy strukturę pracy, tak ze względu na jej merytoryczne ułożenie jak też ze względu na formalne wymogi. Kolejność rozdziałów odpowiada ogólnym założeniom pracy, wskazanym we

wprowadzeniu, trafnie zmierza do badań nad kolejnymi zagadnieniami, przechodząc od założeń ogólnych do szczegółowych. Uznać trzeba, że podobnie logiczny układ zachowują rozważania wewnątrz rozdziałów. Ich kolejność nie budzi zastrzeżeń. Rozważyć można byłoby jedynie zasadność umieszczenia w ramach rozdziału V analizy orzecznictwa SN w sprawach karnych łącznie z rozważaniami z zakresu postępowania cywilnego i administracyjnego oraz prawa administracyjnego, jako rozważań pomocniczych dla pracy, podczas gdy niewątpliwie orzecznictwo SN w sprawach karnych to istota badanych zagadnień. Podobnie zastanowić się trzeba, czy tytuł rozdziału III oddaje pełną jego treść, skoro prawo UE nie jest dla systemu polskiego prawem międzynarodowym, lecz stanowi część naszego porządku prawnego. W ogólnej ocenie praca tworzy całość logiczną i systematyczną. Prezentowane analizy i tezy tworzą spójną, przemyślaną rozprawę.

Recenzowana praca liczy 417 stron, nie licząc spisu treści, obszernego wstępu (12 stron), wykazu orzeczeń i bibliografii z wykazem aktów prawnych (łącznie 472 strony).

Pracę od strony formalnej podzielić można w zasadzie na trzy części. Pierwsza, to część ogólnoteoretyczna, rekonstruująca pojęcie zasady prawa i zasady procesowej, pojęcie instancyjności postępowania karnego oraz opisanie treściowe zasady instancyjności, w tym jej funkcje oraz wpływ na model procesu. Poświęcono jej tylko jeden rozdział rozprawy doktorskiej. Część druga, obejmująca rozdziały II- V to obszerna analiza pomocnicza – historyczna, porównawcza i gwarancyjna służąca ustaleniu zakresu i sposobu pojmowania instancyjności w systemie prawa. Część trzecia z rozdziałami VI-VIII poświęcona jest karnoprosesowemu pojmowaniu zasady instancyjności po pierwsze w systemie zasad procesowych – a w istocie w interakcji z innymi zasadami, a po drugie poprzez jej emanację tj. istniejące instrumenty procesowe w postaci apelacji i zażalenia.

Pozytywnie ocenić należy bogaty wybór źródeł w zakresie literatury przedmiotu. Braki są niewielkie i dotyczą prac, których pominięcie nie osłabia warstwy relacyjnej pracy. Sposób wykorzystania literatury zasługuje na akceptację, jest rzeczowy i rzeczowy a tylko niekiedy czysto ilustracyjny. Zdecydowana większość to pozycje w języku polskim, co jednak jest usprawiedliwione przedmiotem badań, choć w zakresie rozważań porównawczych niewielka część to także pozycje z literatury obcej. Podobnie pozytywnie ocenić można wykorzystanie orzecznictwa. Choć niewątpliwie dla pogłębienia analizy można byłoby wykorzystać je w szerszym zakresie, to jednak nie można zaprzeczyć, że dokonany wybór jest niewątpliwie reprezentatywny i obiektywny. Całość tworzy bez wątpienia rzetelny materiał badawczy, który jak pokazuje praca został dobrze wykorzystany.

4. Przechodząc do oceny merytorycznej podkreślić należy dobry poziom prowadzonych tam przez mgr Zbigniewa Mierzejewskiego rozważań. Jest to praca interesująca i wnikliwa.

Praca ma w znacznym stopniu charakter relacyjny, rzec można rekonstrukcyjny, co w zasadniczy sposób wynikać musi z tematu badawczego oraz przyjętych założeń. Doktorant nie tyle bowiem poszukuje nowego ujęcia instancyjności postępowania karnego, co stara się dokonać jej opisu i syntezy. Ujęcie to przekazane w postaci rozbudowanych rozważań jest co do ogólnej oceny prawidłowe i przekonujące. Pozostawia jednak czytelnika i recenzenta w nieprzemijającym poczuciu, że autor wskazaną z góry tezę o tym, że istnieje zasada instancyjności przyjął jako oczywistość, jako prawdę istniejącą i powszechnie przyjmowaną w procesie karnym, którą przyszło mu opisać i wykazać, dlaczego jest istotna. Stąd mamy w rozprawie takie opisanie i możemy się zgodzić, że jest istotna. Najmniej jest tu jednak wskazania, dlaczego oto mamy rzeczywiście przyjąć, że instancyjność jest tak doniosłą cechą procesu karnego, że sama w sobie powinna być bezapelacyjnie uznawana za zasadę procesową. Jest to zaś istotne z trzech co najmniej powodów. Po pierwsze dlatego, że choć zasada instancyjności znana jest w prawie konstytucyjnym, sama instancyjność doceniana w innych gałęziach prawa, innych systemach czy w systemie prawa międzynarodowego to jednak w nauce procesu karnego jej istnienia nie przyjmuje się powszechnie. Po drugie, zasada instancyjności – w sposób w jaki widzi ją doktorant – krzyżuje się swoim zakresem z zasadą kontroli, a jak wykazują badania samego doktoranta także istotnie z zasadą skargowości (apelacja jako skarga etapowa), koniecznym jest zatem nie tylko wykazanie jej istnienia, ale także ograniczenie zakresu zasady kontroli albo jej substytucji. Po trzecie, zasady procesowe – których wyróżnienie oparte jest na szczegółowo wyliczonych kryteriach (które doktorant zresztą relacjonuje) związane jest z powszechnością ich uznania. Tak jak powszechnie uznaje się, że do zasad procesu karnego należą np. zasada skargowości, zasada domniemania niewinności, zasada bezpośredniości czy zasada ścigania z urzędu. Nim jednak tak się stało zostały przedstawione i uznane za takie wyjątkowe dyrektywy, spełniające warunki uznania za zasady procesu. Zatem winien doktorant wykazać szczególnie skrupulatnie, dlaczego tak ma się stać z zasadą instancyjności. Tymczasem w pracy przyjęto raczej założenie opisanie, dlaczego instancyjność jest już zasadą procesu karnego – tj. opisanie instancyjności i jej zakresu, a mniej, dlaczego za zasadę powinniśmy ją uznać. Różnica niby drobna, a jednak istotna dla tematu pracy. Recenzent nie podziela tego założenia, że instancyjność jest zasadą procesu karnego, jednak dostrzega doniosłość argumentów za nią przemawiających, w tym przede wszystkim konstytucyjne zakorzenienie

oraz gwarancyjny charakter, a także potencjał konstrukcyjny (przy ujęciu zasad jako elementów konstrukcyjnych, najważniejszych cech procesu). Być może związane jest to z odczuwanym deficytem niekoniernie obszernych jednak przemyślanych rozważań na ten temat. Być też może, że nie powinny one otwierać tej pracy, lecz właśnie ją zamykać przez pryzmat analizy końcowej opartej na kryteriach wyróżnienia zasady w procesie karnym w jej ujęciu opisowym i dyrektywalnym (czy też abstrakcyjnym i konkretnym).

Jednak nie deprecjonuje to ogólnej wartości pracy, a już z pewnością nie może wpłynąć na jej końcową ocenę, albowiem różnica spojrzenia na istotę zasad jako konstrukcji nadal nie do końca jasnych, czy poglądów jest zbudowana na odmiennej perspektywie badawczej, a jednocześnie na tożsamej platformie stanowiącej przedmiot badań. Być może wynika też z odmiennych poglądów wyjściowo przyjmowanych przy tworzeniu pracy przed doktorant i jej lekturze przez recenzenta. Doktorant bowiem istnienie tej zasady przyjmuje jako potwierdzoną. Recenzent zaś być może chciałby takie założenie akceptować, szczególnie, że konstytucyjne podstawy po temu istnieją, lecz nie uznaje go za spójne z przyjętym dotąd systemem zasad procesowych.

Jednocześnie jest to bez wątpienia praca interesująca. Doktorant prezentuje spójną analizę instancyjności i jej doniosłości dla procesu karnego, ukazując znaczenie tego elementu konstrukcyjnego dla praw jednostki i dla spójności procesu oraz sprawności postępowania. Praca budowana jest zasadniczo konsekwentnie, doktorant rozwija badania przechodząc od rozważań ogólnych do bardziej szczegółowych. Koncepcja ta dotyczy w istocie samej instancyjności jako cechy procesu karnego, jej cech oraz procesowych emanacji. Wskazuje na elementy konstrukcyjne, podstawowe założenia oraz na szczegółowe rozważania, dostrzegając kwestie istotne oraz te wymagające przemyślenia, a być może rekonstrukcji.

Dokonując ogólnej oceny pracy doktorskiej stwierdzić należy, że jest to praca wykazująca samodzielność prowadzenia rozbudowanych i konsekwentnych badań. Stanowisko zawarte w pracy jest zasadniczo spójne. Za mankament uznać trzeba brak wyraźnego prezentowania własnych ocen co do omawianych zagadnień, kwestii szczegółowych i referowanych rozbieżności poglądów. Doktorant z pewnością wykazuje posiadanie wiedzy i pojmowania istoty tych problemów by zdanie swoje mógł i potrzebował jasno i prosto zaznaczać zawsze, gdy to jest możliwe.

Poniżej przedstawić wypada szczegółowe uwagi.

Rozdział I zawiera analizę pojęcia zasady prawa, zasady procesowej oraz wyróżnienia zasad instancyjności. Zaprezentowano w niej dorobek nauki polskiej, dość

wyjatkowy w tym zakresie na skalę międzynarodową. Relacja ta jest zasadniczo wierna. Wydaje się, że nie docenił jednak doktorant wkładu L. Schaffa, albowiem to właśnie odniesienie do jego koncepcji doprowadziło M. Cieślaka do sformułowania koncepcji zasad procesowych na abstrakcyjne i konkretne. Omówienie koncepcji zasad procesowych w nauce procesu karnego jest dość pobieżne. Jeszcze więcej jest to widoczne przy omówieniu nauki teorii prawa. Z kolei omówienie ich w nauce konstytucyjnego prawa i orzecznictwie TK jest niewiele mówiące, w istocie bowiem tam jedynie znajdziemy sposoby posługiwania się tym terminem, a nie jego objaśnienie. Wierna choć niestety pozbawiona własnej oceny jest relacja z recepcji w prawie polskim koncepcji R. Dworkina i R. Alexyego oraz koncepcji M. Atienzy i R.J. Manero, zdecydowanie mniej popularne, choć w istocie stanowiące rozwinięcie poprzednich, a wreszcie ciekawą koncepcję ujęcia wg H. Avili i niedocenianą A. Aarnio.

Rozdział ten zawiera także wprowadzenie do pojmowania zasady instancyjności, przez wyjaśnienie pojęcia, wskazanie znaczenia zasady w ujęciu opisowym – które jednak wydaje się nadmiernie ogólne, ostatecznie nie tłumacząc tego czym zasada instancyjności w ujęciu opisowym jest, albo być powinna. Jest tu zaś zwięźle mowa o tym, jakie nakazy wynikają z ujęcia dyrektywalnego tej zasady. Doktorant wskazuje dalej, że zasada instancyjności obejmuje uprawnienie strony postępowania do poddania kontroli prawidłowości rozstrzygnięcia wydanego przez sąd pierwszej instancji co do meritum sprawy, wykonywanej przez sąd wyższej instancji. Wypadałoby jednak wskazać, jaką drogą do tego samodzielnie doszedł, ew. dlaczego przyjął za innymi autorami taką definicję i takie ujęcie. Tym bardziej, że rozwinięciem tej tezy jest analiza modeli kontroli odwoławczej. Czy należy uznać, że to ujęcie jest opisową definicją zasady instancyjności? Wypadałoby oczekiwać stanowczego stanowiska i samodzielnej oceny w tym zakresie. Omawiając ujęcie dyrektywne wychodzi z kolei doktorant od uzasadnienia doniosłości zasad prawa (nie wiadomo dlaczego w tym miejscu) oraz od wzorców normatywnych, tj. przepisów Konstytucji tj. art. 78, art. 176 ust 1 oraz art. 45 ust. 1 a także art. 2 ust. 1 protokołu 7 EKPC i art. 14 ust. 5 MPPOiP oraz art. 425 §1 k.p.k. i art. 444 § 1, art. 459 § 1 i 2 k.p.k. Zdaniem doktoranta definiują one zasadę instancyjności, a zapewne chodziło o to, że ją wyrażają w ujęciu konkretnym, jako przepisy w pewnym zakresie zrębowe (odpowiednio do każdego zbioru norm prawnych). Uzupełnia je opis testu opracowany przez TK. Brakuje jednak wniosków z tych opisów, w szczególności wskazania treści zasady w ujęciu dyrektywalnym. Dalej wskazuje doktorant na 5 funkcji zasady instancyjności, lecz w istocie cały ten fragment poświęca nie tyle jak należy je w odniesieniu do tej zasady rozumieć, lecz by wyjaśnić czym te funkcje same w sobie są. Szkoda. Ciekawe są rozważania dotyczące konsekwencji zasady

instancyjności w ujęciu ustrojowym, zwłaszcza co do sposobu ukształtowania ustroju sądów I i 2 instancji. Byłyby jeszcze ciekawsze, gdyby odniesiono się w nich do aktualnych problemów, w tym do swobody ustawodawcy w rekonstruowaniu i przekształcaniu tych instancji w kontekście istoty omawianej zasady.

Rozdział II stanowi niezwykle potrzebne dla tej pracy omówieniu historycznych aspektów kształtowania się uznawanej przez doktoranta za zasadę procesową instancyjności procesu karnego. W uwagach wstępnych zawarł doktorant ciekawą myśl co do funkcji zasady instancyjności, tj. gwarancyjno-proceduralnej oraz ustrojowo-organizacyjnej, szkoda, że nie poddał ich analizie w poświęconym tej kwestii rozdziale I. Brakuje wyraźnie wykorzystania prac monumentalnych w tym zakresie autorstwa S. Płazy (tomy I-IV). Rozważania są ciekawe i wartościowe, choć w zasadniczym stopniu na szerszym tle organizacji sądownictwa i jego funkcjonowania oraz poprzez zwięzły opis istniejących środków odwoławczych, bez ich szerszej analizy. Ta szeroka perspektywa jest jednak ogólnie trafna i potrzebna, a rozważania, które stają się bardziej szczegółowe zwłaszcza od analizy okresu II Rzeczypospolitej dają należyte tło tego, w jaki sposób funkcjonowała instancyjności w orzekaniu sądów karnych. Pominięto niepotrzebnie okres II wojny światowej, sądownictwa polskiego w GG oraz na terenach zagarniętych przez Rzeszę oraz ZSRR, oraz lata 1944-1947 odradzającego się sądownictwa na ziemiach polskich. Wnioski wyprowadzone na zakończenie tego rozdziału są trafne, słusznie wskazuje się w nich na ewolucję pojmowania instancyjności powiązanej z ewolucją samego procesu karnego, zmianami konstrukcji ustroju wymiaru sprawiedliwości, a w pewnym zakresie także z poszukiwaniem rozwiązań zapewniających sprawność postępowania.

W rozdziale III przedstawiono rozważania dotyczące pojmowania instancyjności w innych systemach karnych oraz w świetle gwarancji prawa międzynarodowego. W zakresie uwag porównawczych wybór systemu niemieckiego, francuskiego i włoskiego oceniam pozytywnie. Każdy z nich dostarcza doktorantowi materiału do porównania i wskazania kluczowych elementów definiujących instancyjność postępowania karnego niezależnie od systemu w których funkcjonuje. Zapewne wartościowa byłaby analiza systemu rosyjskiego, z którego proces polski przejął więcej niż współcześnie się to dostrzega, a wpływ ten nie został dotąd ani wyeliminowany ani dostatecznie dostrzeżony. Podobnie wartościowy, choć z innych przyczyn byłby wybór państwa z systemu common law, który mógłby pokazać jak wyraźnie odmienne może być pojmowanie instancyjności, a może przede wszystkich odstępstw od tej reguły. Ta część rozdziału ma wartość poznawczą, jednak nie tyle dla czytelnika znającego już w tym zakresie polską literaturę przedmiotu – na niej bowiem bazują

te fragmenty, co dla samego autora jako materiał do dalszych badań zawartych w rozprawie i czytelnika mniej obeznanego z przedmiotem rozprawy. Pozostaje także wątpliwa teza o uznawaniu zasady instancyjności za podstawową zasadę procesu karnego francuskiego, raczej chodzi o uznanie instancyjności jako podstawowej cechy procesu francuskiego, ale niekoniecznie o zasadę w rozumieniu w jakim mówimy w systemie procesu karnego. Z kolei w systemie niemieckim prawo do odwołania wiąże się z prawem do sądu i zaskarżeniem rozstrzygnięcia do sądu wyższej instancji. Podobne uwagi podnieść należy w zakresie analizy prawa międzynarodowego. Nie tyle jest bowiem w EKPC i MPPOiP wyrażona zasada instancyjności co te akty prawne zawierają prawo do odwołania się do sądu wyższej instancji, jako emanację praw podmiotowych jednostki. Zatem w istocie zasadniczo ciekawa analiza w tym zakresie służyć może wykazaniu tego, jak wielką wartością jest możliwość zaskarżenia orzeczenia sądu I instancji, a więc instancyjność, a stąd możemy uzasadniać potrzebę wyróżnienia zasady instancyjności, a nie tego, że w EKPC czy MPPOiP wyróżnia się zasadę instancyjności – tak bowiem z pewnością nie jest. Doktorant dokonał zwięzłej, ale prawidłowej analizy w tym zakresie, opierając się w większym zakresie na piśmiennictwie polskim i wskazywanych tam orzecznictwie ETPC i KPC ONZ niż na własnych badaniach. Ciekawszym byłoby w tym zakresie wskazanie ograniczeń obowiązku zapewnienia środka odwoławczego, których przecież na podstawie Konwencji jest więcej niż przewiduje to system polski. Także z pewnością w prawie Unii Europejskiej trudno mówić o zasadzie instancyjności, lecz właśnie o prawie do środka odwoławczego, a więc instancyjności jako wartości służącej zapewnieniu prawa do rzetelnego rozpoznania sprawy. Warto dostrzec, że nie jest to ani obcy system prawa krajowego ani porównanie rozwiązań prawa międzynarodowego, skoro prawo UE stanowi część krajowego polskiego systemu prawnego (ostatnio jednak nawet kwestionowanego co do stopnia związania). Sumując rozdział ten dostarcza interesującego materiału poznawczego, który może pomóc ocenić znaczenie instancyjności, a więc stanowić jedne z kluczowych argumentów dla ostatecznej oceny, czy mamy do czynienia z zasadą procesową, czy elementem szerszej konstrukcji procesowej.

Z pewnością silnym argumentem za wyróżnieniem zasady instancyjności jest konstytucyjne ujęcie tej reguły, o której mowa w rozdziale IV rozprawy. Trafnie doktorant wskazuje na jej normatywne kotwice zawarte w Konstytucji. Dostrzega przy tym istotę i różnice między gwarancjami wynikającymi z art. 78, art. 176 ust. 1 a wreszcie art. 45 ust. 1 Konstytucji. Budowany w tym ujęciu model ma silne podstawy, zwłaszcza w zakresie analizy zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego – tu karnego oraz samej dopuszczalności



zaskarżalności decyzji wydawanych w pierwszej instancji i jej zakresu. Wartościowe są wnioski zamykające ten rozdział.

Rozdział V poświęcono analizie pojmowania instancyjności w postępowaniu administracyjnym, sądowno-administracyjnym, cywilnym oraz w orzecznictwie SN w sprawach karnych. Sama potrzeba włączenia tych rozważań do rozprawy jest uzasadniona, pytanie czy wszystkie te elementy powinny być ujęte łącznie. Ważne jest za to wykazanie, że na gruncie prawa administracyjnego uznaje się istnienie zasady instancyjności w znaczeniu konkretnym i normatywnym. Nie do końca jest tak w zakresie postępowania cywilnego, gdzie opisano w istocie instancyjność i jej instrumenty tj. apelację i zażalenie, lecz spotkać można poglądy odwołujące się do zasady instancyjności. Rozważania dotyczące orzecznictwa SN w zakresie pojmowania instancyjności i pozycji sądu I instancji są bardzo ciekawe i wnikliwe, zwłaszcza w części relacji do orzeczeń TK zakresowych i interpretacyjnych.

Rozdział VI poświęcono relacji zasady instancyjności do innych wybranych zasad procesowych – jak wskazuje doktorant powiązanych z tą zasadą. Badaniu poddano zasadę prawdy, bezpośredniości, swobodnej oceny dowodów, prawa do obrony, regułę sprawności i szybkości oraz szczególnie obszernie zasadę skargowości. Są to dobre fragmenty rozprawy, napisane wnikliwie i dające czytelnikowi szeroką perspektywę oceny instancyjności w relacji do podstawowych założeń procesu karnego. Opisują więc jednocześnie także samą istotę instancyjności w jej procesowej relacji. Doktorant przyjmuje także m.in. za zasadę procesową dyrektywę sprawności i szybkości postępowania, opisując ją prawidłowo, chyba jednak niedostatecznie wskazując powody, dla których daje jej statusu zasady, co przecież ze względu na główny temat rozprawy wydaje się potrzebne. Relacje między skargowością a instancyjności opisane zostały w rozprawie obszernie, jednak ciekawe byłoby dokładne zbadanie relacji między konstrukcją skargi etapowej jako wynikającej z zasady skargowości i stanowiącej jej emanację a konstrukcją i zakresem zasady instancyjności w wersji przyjętej w pracy, skoro stosunek co najmniej krzyżowania się zakresu oddziaływania jest oczywisty. Te fragmenty pracy przynoszą znów interesujące rozważania dotyczące samych granic instancyjności i reguł ich przekraczania.

Następny rozdział VII poświęcony został omówieniu praktycznego funkcjonowania instancyjności poprzez analizę postępowania apelacyjnego. Omówiono tu cechy apelacji, w tym dewolutywność, suspensywność, reformatoryjny (określany jako reformacyjny) charakter środka, strony uprawnione do jego wnoszenia, fazy tego postępowania ze szczególnym uwzględnieniem momentu początkowego, relacji między czynnościami podejmowanymi w ramach postępowania apelacyjnego jeszcze przez sąd I instancji, a postępowaniem stricte

apelacyjnym, znaczenie postępowania międzyinstancyjnego dla modelu apelacyjnego. Za wnikliwą i wartościową uznać trzeba w tej części analizę skuteczności wniesienia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku przed jego wydaniem. Podobnie w zakresie oceny terminu do wniesienia apelacji oraz możliwych w tym zakresie zmian. Ciekawe są oceny dotyczące wnoszenia apelacji w postaci elektronicznej zaopatrzonej w kwalifikowany podpis elektroniczny. Dostrzega doktorant nowelizację (Dz. U. z 2020 poz. 2320) przepisów procesowych zawartą w ustawie o doręczeniach elektronicznych, wprowadzająca zmiany m.in. w art. 116 k.p.k. oraz szeregu innych przepisów i mającą wejść w życie 1 października 2029 r., szkoda, że nie uzupełnia ich o własne w tym zakresie pogłębione oceny. Trafne są uwagi dotyczące formalizmu oceny zarzutów odwoławczych, a także ich relacji do granic orzekania sadu odwoławczego, a przede wszystkim – może warto rozbudowania – relacje do podstaw odwoławczych. Szkoda też, że bardziej jednoznacznego stanowiska nie zajęł doktorant co do istotnej kwestii ograniczenia podstaw apelacji wnoszonej od wyroków wydanych w trybach konsensualnych. Z kolei w podsumowaniu zawarto związane stanowisko co do większości omawianych w tym rozdziale zagadnień, odnoszące się do szerszego kontekstu realizacji zasady instancyjności postępowania karnego, co znacznie zwiększa wartość tego fragmentu pracy.

Rozdział VIII poświęcono realizacji zasady instancyjności w postępowaniu zażaleniowym. Doktorant musiał w tym zakresie zmierzyć się z koniecznością dostrzeżenia odmiennych funkcji i celu postępowania zażaleniowego, w szerszej perspektywie kontrolnych funkcji procesu, a nie tylko jego instancyjności, tradycyjnie ograniczanej do rozstrzygnięcia co do głównego przedmiotu procesu. Słusznie swoją argumentację budował zaczynając od perspektywy gwarancji procesowych zapisanych w Konstytucji, wskazując zakres w jakim zasada instancyjności ma być realizowana w postępowaniu zażaleniowym. Szerszej analizie poddany mógłby być jednak ten aspekt postępowania zażaleniowego, który właśnie wymyka się konstrukcji instancyjnej, a więc obejmuje kontrolę sądową postępowania przygotowawczego, jak też kontroli odwoławczej sądowej w układzie poziomym. Ciekawe są propozycje spójnych rozwiązań odróżniających formę rozstrzygnięć (między postanowieniem a zarządzeniem), choć kryterium zaskarżalności nie zawsze powinno być decydujące. Szczegółowe rozważania dotyczące zakresu zaskarżalności rozstrzygnięć procesowych zażaleniem, w tym związane z implementacją dyrektyw PE i RUE są wartościowe. Podobnie ciekawe, z tym, że głównie o charakterze informacyjnym, są fragmenty poświęcone omówieniu podmiotów wnoszących, organów rozstrzygających oraz trybu rozpoznania zażalenia. Ukazują one przede wszystkim praktyczne aspekty funkcjonowania instytucji

zażalenia, a niekiedy ich konstrukcyjne deficyty. We wnioskach trafnie wskazano niespójność obowiązujących rozwiązań oraz zajęto stanowisko co do kierunku zmian porządkujących, od pewnego czasu zgłaszanych w literaturze przedmiotu i na pewno wartych przemyślenia.

Zakończenie pracy stanowi dość zwięzłe omówienie wyników badań. Doktorant sumuje w niej poszczególne wnioski oraz grupuje wyniki wcześniejszych badań. Ponawia tezę, że zasada instancyjności stanowi jedną z naczelných zasad postępowania karnego, jako zasadę skodyfikowaną i zdefiniowaną prawnie. Wskazuje na jej znaczenie i zakres, konstytucyjne zakorzenienie oraz złożony charakter. Podkreśla znaczenie zasady jako dyrektywy interpretacyjnej, choć opisanie jej treści nie jest jednoznaczne. Wnioski, uwagi i spostrzeżenia mają charakter logiczny i spójny. Wynikają jednoznacznie z wcześniejszych rozważań szczegółowych i są dostatecznie najczęściej tam opisane. Zawarto w nich także postulaty *de lege ferenda*, m.in. w zakresie oceny dopuszczalności apelacji, jej ograniczeń związanych z wydaniem wyroku w trybie konsensualnym, cofnięcia środka odwoławczego, propozycją wyłączenia zarzutów odwoławczych z katalogu elementów określających granice orzekania sądu odwoławczego, dotyczące przymusu adwokacko-radcowskiego. Większość z nich zmierza w kierunku istotnego poszerzenia zakresu realizacji instancyjności postępowania głównego jako emanacji prawa do apelacji.

5. Strona formalna pracy zasługuje na pozytywną ocenę. Doktorant pisze w sposób jasny i zrozumiały. Nie tylko zagadnienia zasadniczo proste, lecz także fragmenty rozważań na tematy złożone przedstawione są logicznie i spójnie. Praca jest staranna, zawiera niewiele omyłek literowych oraz pominięć. Rzadkie są potknięcia językowe czy błędy logiczne. Mimo obszerności pracy niewiele jest w niej w istocie powtórzeń, a zarówno wnioski kończące poszczególne rozdziały, jak też samo zakończenie pracy nie są jedynie powtórzeniem tej samej treści, lecz relacją spójną i celową. Niewątpliwie największym formalnym mankamentem pracy jest notoryczny brak stosowania akapitów w pracy, stosowanie ich zamiennie z fragmentami, w których ich ponownie brak, co istotnie utrudnia płynne czytanie. Dodać trzeba niezmiernie długie, niekiedy wielostronicowe odstępy pracy niepodzielone na akapity (por. jeden fragment na 4 strony tekstu, s.285-289), w których brak podziału jest męczący a jednocześnie nie wynika z potrzeby zachowania płynności wywodu. Warto byłoby usunąć niespójność tam, gdzie doktorant raz pisze o zasadach rzetelnego procesu, a raz o zasadzie rzetelnego procesu, co oczywiście nie jest tym samym, a zdaniem recenzenta ta pierwsza forma jest prawidłowa.

6. Podsumowując przedstawione powyżej uwagi, stwierdzić należy, że pomimo przedstawionych uwag krytycznych oraz w świetle pozostałych uwag o charakterze akceptującym, mając na względzie wybór tematu, przyjęte założenia, metody i cele badawcze oraz przeprowadzoną w rozprawie analizę podstawowych dla niej zagadnień, praca stanowi istotny wkład w rozwój nauk penalnych, prezentując samodzielne i oryginalne rozwiązanie zagadnienia o istotnym znaczeniu naukowym.

W mojej opinii recenzowana rozprawa doktorska mgr Zbigniewa Mierzejewskiego pt. „*Zasada instancyjności postępowania karnego*” spełnia wymogi określone w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2020 r., poz. 85 ze zm.), stanowiąc oryginalne rozwiązanie problemu naukowego i może stanowić podstawę do przeprowadzenia dalszych czynności w postępowaniu o nadaniu stopnia doktora nauk prawnych.



*/-Paweł Wiliński-/*

Poznań, 15 października 2021 r.